



Słowo

Struktura – znaczenie – kontekst



pod redakcją Ewy Szkudlarek-Śmiechowicz
Agnieszki Wierzbickiej i Elwiry Olejniczak



WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

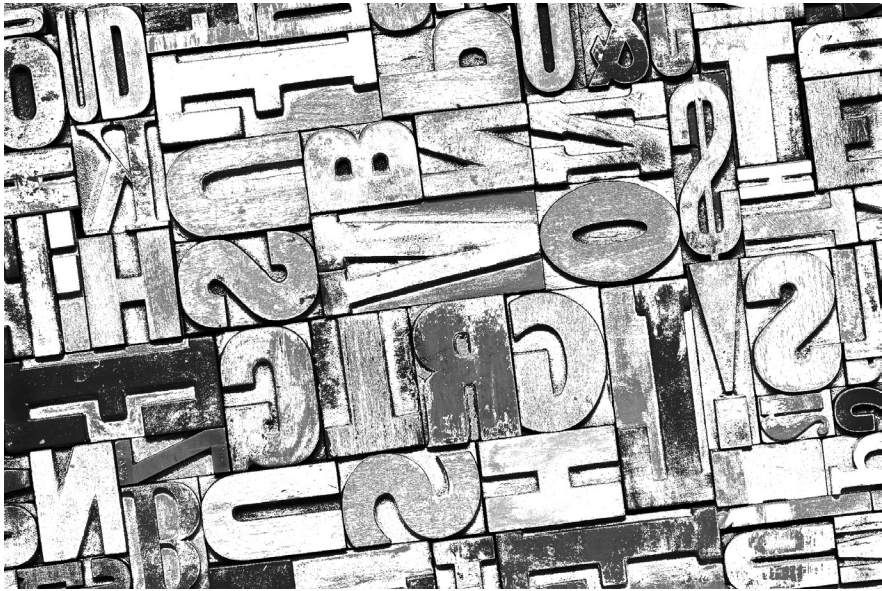
Słowo

Struktura – znaczenie – kontekst



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

[Kup książkę](#)



Słowo

Struktura – znaczenie – kontekst



pod redakcją Ewy Szkudlarek-Śmiechowicz
Agnieszki Wierzbickiej i Elwiry Olejniczak



WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

Łódź 2020

[Kup książkę](#)

Ewa Szkudlarek-Śmiechowicz, Agnieszka Wierzbicka, Elwira Olejniczak
– Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny
Instytut Filologii Polskiej i Logopedii, Zakład Współczesnego Języka Polskiego
90-236 Łódź, ul. Pomorska 171/173

RECENZENT

Dorota Suska

REDAKTOR INICJUJĄCY

Urszula Dzieciatkowska

OPRACOWANIE REDAKCYJNE

Katarzyna Burska, Bartłomiej Cieśla

SKŁAD I ŁAMANIE

Munda – Maciej Torz

KOREKTA TECHNICZNA

Leonora Gralka

PROJEKT OKŁADKI

krzysztof de mianiuik

Zdjęcie wykorzystane na okładce: © Depositphotos.com/pixels away

© Copyright by Authors, Łódź 2020

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2020

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.09430.19.0.K

Ark. wyd. 24,9; ark. druk. 26,75

ISBN 978-83-8220-128-4

e-ISBN 978-83-8220-129-1

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

90-131 Łódź, ul. Lindleya 8

www.wydawnictwo.uni.lodz.pl

e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl

tel. 42 665 58 63

[Kup książkę](#)

SPIS TREŚCI

Wstęp	7
-------------	---

O słowie jako wartości i działaniu

Marta Wójcicka: <i>Słowo jest jak ocean...</i> Obraz słowa w wypowiedziach studentów	15
Edyta Pałuszyńska: Wartość słowa w dyskursie politycznym (na materiale publicystyki radiowej)	31
Marcin Hintz, Jarosław Płuciennik: Pismo, język i działanie w tradycji ewangelickiej	41
Jakub Prus: Znaczenie znaczenia w argumentacji. Zarys argumentów semantycznych	53

O wybranych słowach — ich strukturze, znaczeniach, kontekstach

Krzysztof Kaszewski: Co dzisiaj może znaczyć czasownik <i>ograć</i> ?	71
Beata Grochala: <i>Agresja i agresywny</i> w dyskursie sportowym	83
Katarzyna Burska: <i>Dajdaje, parówki i galerianki</i> — o określeniach piłkarzy i kibiców zwaśnionych klubów	95
Beata Kacperska: <i>Facebookowicz, youtuber, szafiarsz</i> i inni — o nowych nazwach użytkowników internetu	117
Maria Stryzewska: <i>Propsowanie zawsze na propsie</i> , czyli ocena stabilności ekspresywnej i semantycznej leksemu <i>props</i> oraz wyrazów pochodnych	131
Ewa Szkudlarek-Śmiechowicz: <i>Nie-Polak, anty-Polak, post-Polak</i> — w systemie języka polskiego i dyskursie publicznym	145
Elwira Olejniczak: Konceptualizacje pojęcia <i>naród</i> w najnowszym dyskursie publicznym na tle definicji słownikowych	163
Ewa Krawczyk: Produkt polityczny plus — budowa nazw własnych z członem <i>plus</i> i ich perswazyjna rola w dyskursie politycznym	175
Aleksandra Kujawiak: <i>Gorąca szkolna wiosna czy przystawienie władzy pistoletu do skroni?</i> — dyskursywny obraz strajku nauczycieli w wybranych tygodnikach opinii z 2019 roku	189

Beata Burska-Ratajczyk, Radosław Burski: Sprawstwo, podżeganie, pomocnictwo, poplecznictwo, paserstwo — słownikowa a prawna interpretacja nazw form zjawiskowych i wybranych typów rodzajowych przestępstw	205
Michalina Biernacka: Słownictwo lapsologiczne w fonodydaktyce — rozważania terminologiczne w świetle wybranych wyników badań ankietowych	221
Alicja Cimała: Problematiczna natura definicji wybranych terminów z zakresu architektury	237
Katarzyna Wyrwas: Zapożyczenia w staro- i średniopolskim słownictwie budowlanym	247
Jadwiga Bieniek: Mikrotoponimia Pienińskiego Parku Narodowego	257
Renata Marciniak-Firadza: Słowo: struktura — znaczenie — kontekst w dziecięcym interpretowaniu rzeczywistości (neologizmy słowotwórcze i semantyczne dzieci w wieku przedszkolnym)	269

O słowach w wybranych tekstach

Dorota Samborska-Kukuć: Słowa szańce i słowa kamuflaże w listach miłosnych księdza Antoniego Szandlerowskiego	287
Beata Burska-Ratajczyk: Artystyczne wykorzystanie leksemu <i>ściana</i> w powieści <i>Wyc się chce</i> Beaty Ostrowickiej	301
Joanna Bachura-Wojtasik: „Holokaust domaga się słów, nawet jeśli zmusza do milczenia” (A. Rosenfeld). Figury konceptualne w słuchowisku <i>Kto się nie schowa, ten kryje</i> autorstwa Marty Rebzdy	313
Kinga Sygizman: Słowo wśród dźwięków. Rodzaje i znaczenie słowa w repertuarze radiowym na przykładzie audycji Katarzyny Michalak	325
Monika Worsowicz: Co znaczy „zmienić wygląd”? Leksyka w cyklu publikacji poświęconych metamorfozom czytelniczek w miesięczniku poradnikowym „Claudia”	339
Agnieszka Wierzbicka: Słowo jako oręż — różne odsłony wojny kibicowskiej na łódzkich murach	355
Bartłomiej Cieśla: Słowo wstępu w przemówieniach motywacyjnych ...	369
Katarzyna Jachimowska: Kompetencja leksykalna dzieci z zaburzeniami słuchu na przykładzie szkolnego gatunku wypowiedzi (charakterystyka postaci) — studium indywidualnych przypadków	391
Grzegorz Rudziński: Ranga słów w opracowaniach wiedzy historycznej dla polskich maturzystów i dla cudzoziemców	401
Aleksandra Goszczyńska: Staropolskie słowniki turecko-polski Bartłomieja Georgiewicza i polsko-turecki Marcina Paszkowskiego — zależności ...	415

WSTĘP

Publikacja, którą mamy przyjemność oddać do rąk Czytelników, poświęcona jest słowu jako jednostce systemu, tekstu i dyskursu. Oprócz łódzkich językoznawców, literaturoznawców, kulturoznawców, medioznawców, prawników monografię *Słowo: struktura — znaczenie — kontekst* współtworzą badacze z Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Uniwersytetu Wrocławskiego, Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie, Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II oraz Akademii Ignatianum w Krakowie. Autorzy rozdziałów składających się na prezentowany Czytelnikom tom przedstawili swoje rozważania na trzy różne sposoby: po pierwsze — zaproponowali opracowania o charakterze ogólnym, w których dominuje spojrzenie na słowo jako wartość, po drugie — poddali szczegółowym badaniom wybrane słowa jako jednostki systemu i dyskursu, po trzecie wreszcie — analizowali słowa jako jednostki leksykalno-stylistyczne charakterystyczne dla wybranych tekstów. Sposoby ujęcia tematu mają odzwierciedlenie w kompozycji monografii i wyznaczają jej trójdzielną budowę. Różne poziomy analizy słowa: strukturalny, semantyczny, stylistyczny, aksjologiczny, pragmatyczny, nie są jednak w większości publikacji zgromadzonych w tomie traktowane oddzielnie, lecz przenikają się wzajemnie, dzięki czemu Czytelnicy otrzymują kompleksowe opracowanie danego zagadnienia.

Pierwsza część tomu, wprowadzająca, poświęcona jest wartości słowa. Naukowcy reprezentujący różne dyscypliny humanistyczne: językoznawstwo, filozofię, nauki o kulturze i religii, zastanawiają się nad postrzeganiem słowa przez młodych użytkowników polszczyzny, nad wartością słowa w dyskursie politycznym, nad słowem w relacji do działania oraz rolą znaczenia słów („znaczeniem znaczenia”) w argumentacji. I tak Marta Wójcicka poddała szczegółowej analizie wypowiedzi, w których młodzi ludzie *expressis verbis* formułują swój stosunek do słowa. Na tej podstawie lubelska badaczka pamięci, wykorzystując opracowaną na gruncie tzw. lubelskiej szkoły etnolingwistycznej metodę definicji kognitywnej, odpowiada na pytanie o to, jakie cechy i właściwości młodzież przypisuje słowu. Z kolei Edyta Pałuszyńska bada wartość słów (wypowiedzi) użytych w dyskursie politycznym w konkretnej sytuacji komunikacyjnej z perspektywy przeciętnego odbiorcy medialnego oraz z punktu widzenia publicysty. Głównym celem opracowania łódzkiej językoznawczyni jest analiza tych konkretnych zachowań komunikacyjnych dziennikarzy i polityków, w których ujawnia się wartość słowa w polityce rozumiana jako ważność, istotność, doniosłość lub zgodność z normą.

Tematem trzeciego rozdziału w części pierwszej monografii jest związek między słowem a działaniem i edukacją. Opracowanie Marcina Hintza i Jarosława Płuciennika to interdyscyplinarna, kulturoznawczo-teologiczna, próba nakreślenia głównych rysów protestanckiej wizji słowa/Słowa (Słowa Bożego, Biblii) i relacji między językiem a działaniem. Ramą zasadniczą dociekań badawczych autorzy uczynili historię kultury, „teologię słowa” i „teologię ucieleśnienia”. Ostatni w tej części monografii rozdział poświęcony jest roli, jaką odgrywa semantyka w teorii argumentacji. Punktem wyjścia rozważań krakowskiego badacza Jakuba Prusia jest teza, iż znaczenie słów ma wpływ na argumentację i jej przebieg. Autor w zakończeniu formułuje definicję argumentu semantycznego, która może wytyczyć — jego zdaniem — kierunek dalszych badań nad semantyką w teorii argumentacji.

W części drugiej monografii badacze języka skupili swoje dociekania naukowe wokół wybranych leksemów, tak nowych, jak i dawnych, potocznych i specjalistycznych. Czytelnicy znajdą tu wnikliwe rozważania na temat takich jednostek leksykalnych lub pojęć funkcjonujących w różnorodnych dyskursach, jak m.in.: *ograć*; *naród*; *anty-Polak* i *post-Polak*; *500 plus* i *Emerytura plus*; *youtuber* i *szafiarsz*; *props* i *propsować*; *dajdaje* i *parowy*; *strajk nauczycieli* i *gorąca szkolna wiosna*, a także pogłębione analizy mikrotoponimów, neologizmów dziecięcych oraz wybranych terminów z zakresu fonodydaktyki, prawa, budownictwa i architektury.

Część drugą książki otwiera artykuł Krzysztofa Kaszewskiego. Warszawski językoznawca poddał analizie semantycznej — z perspektywy opisowej — leksem *ograć*, który współcześnie nierzadko uchodzi za nadużywany odpowiednik określeń *wygrać* czy *zwyciężyć*. Dwa kolejne rozdziały są poświęcone słowom w dyskursie sportowym. Beata Grochala bada leksemy *agresja*, *agresywny* i *agresywność*. To, co bywa uznane za antywartość w jednym typie dyskursu, w innym (tu: w sporcie) może stanowić element pożądany, a tym samym — jak dowodzi autorka — mieć wartość pozytywną. Z kolei Katarzyna Burska poddała analizie wyrazy używane przez użytkowników forów internetowych dwóch klubów piłkarskich — Widzewa Łódź i ŁKS-u Łódź — do nazwania piłkarzy i kibiców drużyny przeciwnej.

Dwa następne artykuły dotyczą najnowszej polszczyzny. Beata Kacperska zajęła się nowymi rzeczownikami osobowymi nazywającymi aktywnych użytkowników internetu, tj. prowadzących blogi i kanały internetowe oraz funkcjonujących w mediach społecznościowych: na Facebooku, Twitterze, Instagramie, Snapchacie. Autorka omawia znaczenia leksemów, wariantywność ich zapisu i wymowy, etymologię, wyrazy pokrewne, kolokacje oraz przykłady użycia. Temat współczesnej leksyki podjęła także Maria Stryżewska, która — na przykładzie znaczenia oraz nacechowania emocjonalnego neologizmu *props* i wyrazów pokrewnych: *propsować*, *spropsować*, *na propsie* — rozpatruje ważne i nowe zjawisko leksykograficzne, jakim jest anotacja emocjonalna jednostek leksykalnych.

Kolejne cztery rozdziały części drugiej monografii są poświęcone wybranym słowom, wyrażeniom i pojęciom funkcjonującym we współczesnym dyskursie medialno-politycznym. Ewa Szkudlarek-Śmiechowicz celem swych badań uczyniła analizę strukturalno-semantyczną trzech formacji rzeczownikowych z przedrostkami *nie-*, *anty-*, *post-* tworzonych od nazwy własnej osobowej *Polak*, tj. leksemów: *nie-Polak*, *anty-Polak*, *post-Polak*, oraz opis ich funkcjonowania we współczesnym dyskursie publicznym. Elwira Olejniczak, na podstawie danych słownikowych i korpusowych, badała konceptualizację pojęcia *naród* w dyskursie publicznym: prawicowym, katolickim, antyrządowym, oraz jego wykorzystanie w celach politycznych, religijnych i kulturowych. Z kolei Ewa Krawczyk przedstawiła analizę onimów z członem *plus*, takich jak m.in.: *Rodzina 500+*, *Mieszkanie Plus*, *Senior+*, *Maluch+*, *Emerytura plus*, *Dostępność Plus*, *Energia Plus*, *Mama 4+*. Autorka skoncentrowała swoje rozważania wokół budowy i funkcji badanych nazw, które traktuje jako pośrednie produkty polityczne. Tematem kolejnego rozdziału, autorstwa Aleksandry Kujawiak, jest analiza dyskursu medialnego dotyczącego strajku nauczycielskiego, jaki miał miejsce w Polsce w 2019 r., na podstawie wypowiedzi zawartych w tygodnikach „Sieci” i „Polityka” oraz na portalach internetowych polityka.pl oraz wPolityce.pl. Strajk nauczycieli, konceptualizowany w badanych tekstach jako chaos, gra, wojna, pucz/bunt, akt terroru, jest omawiany z uwzględnieniem opozycyjnych punktów widzenia i odmiennego nazywania tych samych elementów rzeczywistości społeczno-politycznej.

Część drugą monografii kończą rozdziały, których autorzy skupili się na określonych zagadnieniach leksykalnych: terminach naukowych i specjalistycznych oraz neologizmach słowotwórczych. Relacjom między słownikową a prawną interpretacją tzw. form zjawiskowych przestępstw (podżeganie, pomocnictwo, sprawstwo) oraz wybranych typów rodzajowych przestępstw (poplecznictwo i paserstwo) poświęcone jest opracowanie Beaty Burskiej-Ratajczyk i Radosława Burskiego. Autorzy porównują definicje wskazanych terminów zawarte w słownikach języka polskiego ze sposobami objaśniania pojęć na gruncie prawa oraz odpowiadają na pytanie, czy interpretacje leksykalna oraz prawna są identyczne, podobne czy zróżnicowane. Michalina Biernacka poddała rozważaniom naukowym terminologię stosowaną w lapsologii. Na podstawie ankiety przeprowadzonej wśród praktykujących glottodydaktyków i logopedów łódzka językoznawczyni próbuje ustalić zakresy użycia m.in. takich terminów, jak: *błąd*, *błąd glottodydaktyczny*, *substytucja*, *deformacja*, *wymowa nienormatywna*, *wymowa patologiczna*, *interferencja*. Z kolei Alicja Cimała bada definicje wybranych terminów z zakresu architektury, takich jak: *budynek*, *budowla*, *fasada*, *alkierz*, *izba*, *komnata*, *alkowa*. Różnice w definiowaniu wyrazów powodują — zdaniem autorki — poważne kłopoty m.in. z digitalizacją danych dotyczących dziedzictwa narodowego i architektury, a także z tłumaczeniem umożliwiającym dzielenie się tymi danymi z innymi kulturami. Leksyce budowlanej przyjrzała się również Katarzyna Wyrwas, która poddała analizie związane z wznoszeniem obiektów

i budowli wyrazy zapożyczone pochodzące z doby staro- i średniopolskiej. Zasoób leksykalny z okresu od 1136 r. do końca XV w. porównała ze słownictwem XVI-wiecznym oraz z 1. poł. XVII w. Mikrotoponimami (nazwami terenów niezamieszkanymi) z obszaru Pienińskiego Parku Narodowego znajdującego się w powiecie nowotarskim zajęła się Jadwiga Bieniek. Na materiał wyekscerpowany przez autorkę złożyły się mikrotoponimy zgromadzone na podstawie wywiadów prowadzonych z mieszkańcami wsi badanej części powiatu nowotarskiego w latach 2017–2018. Łącznie omówiono blisko 60 anojkonimów, tj. nazw łąk, pól i polan. Zagadnienia słowotwórcze porusza ostatni rozdział w części drugiej, autorstwa Renaty Marciniak-Firadzy, o neologizmach dziecięcych analizowanych pod kątem formalnym i semantycznym.

Trzecia część monografii poświęcona jest słowom w określonych typach tekstów. Oprócz analiz lingwistów znalazły się tu opracowania literaturoznawców, medioznawców, kulturoznawców, dotyczące tak formy, jak i funkcji środków językowych m.in. w wypowiedziach artystycznych, publicystycznych, dydaktycznych itd.

W rozdziale pierwszym tej części książki Dorota Samborska-Kukuć analizuje listy miłosne księdza Antoniego Szandlerowskiego, na których treść składają się rozbudowane opisy przeżyć wewnętrznych oraz ekspresyjne wyznania. Wnikliwa analiza listów A. Szandlerowskiego uwzględniająca kontekst ich powstania oraz losy miłości księdza i Heleny z Weinsztoków Beatusowej prowadzi łódzką badaczkę do pytań o sens ludzkich wyborów.

Kolejnym tekstem literackim poddanym analizie lingwistycznej jest powieść dla młodzieży *Wyć się chce* Beaty Ostrowickiej. Autorka opracowania, Beata Burska-Ratajczyk, bada funkcje artystyczne wyrazu *ściana*, istotne dla znaczenia i zrozumienia tekstu na poziomie semantycznym, stylistycznym i kompozycyjnym.

W kolejnym rozdziale Joanna Bachura-Wojtasik omawia tekst audialny — słuchowisko *Kto się nie schowa, ten kryje* Marty Rebdzy — przyjmując za centrum problemowe jego poetykę, kompozycję, sposób przedstawienia rzeczywistości Holokaustu i możliwości oddziaływania na odbiorcę. Retoryczne figury konceptualne, stanowiące podstawowy temat badawczy w opracowaniu łódzkiej medioznawczynie, są sposobem na uchwycenie najważniejszych aspektów współczesnego mówienia o Holokauście; w artystycznych tekstach kultury bowiem przekraczanie granic gatunkowych (gatunkowe amalgamaty) oraz tropy retoryczne pozwalają — zdaniem badaczki — wyrazić to, co wydaje się niewyrażalne.

Słowem jako podstawowym elementem konstytuującym reportaż radiowy zajęła się Kinga Sygizman, która omówiła rodzaje warstwy werbalnej dokumentów. Egzemplifikacją proponowanego podziału łódzka radioznawczynie uczyniła fragmenty audycji reportażystki radiowej Katarzyny Michalak, świadomie używającej różnych elementów warstwy werbalnej w opowieści dźwiękowej.

Leksyce w cyklu publikacji poświęconych metamorfozom czytelniczek zamieszczanych na łamach miesięcznika poradnikowego „Claudia” poświęciła swo-

je opracowanie Monika Worsowicz, która na podstawie 71 tekstów z lat 2006–2018 zbadała ewolucję słownictwa, jakim cytowani w metamorfozach specjaliści oraz same bohaterki opisują proces poprawiania wyglądu, wrażenia i oczekiwania dotyczące zmian, a także ich efekty. Analizę stylistyczno-leksykalną autorka dopełniła rozważaniami dotyczącymi relacji między dziennikarskim a komercyjnym aspektem badanych publikacji.

W kolejnym rozdziale Agnieszka Wierzbicka zajęła się językowym obrazem prowadzonej na łódzkich murach „wojny na słowa” między kibicami drużyn piłki nożnej: RTS Widzew i ŁKS. Utrwalone za pomocą słów świadectwo konfliktu zwalczających się wzajemnie fanów obu zespołów trafiło na mury łódzkich budynków — jak dowodzi badaczka — już w latach 80. i 90. XX w. i od tego czasu nieprzerwanie istnieje w przestrzeni miasta. Autorka w swoich badaniach podjęła się uporządkowania form dyskursu kibiców i określenia funkcji zmieniających się w ciągu lat kibicowskich zachowań komunikacyjnych.

Bartłomiej Cieśla, autor następnego rozdziału monografii, analizuje słownictwo i motywy tematyczne wykorzystywane w exordialnym segmencie polskich przemówień motywacyjnych, których celem jest pobudzenie słuchaczy do działania i wpłynięcie na sposób postrzegania przez nich rzeczywistości. Swoje rozważania stylistyczno-genologiczne językoznawca przeprowadza na podstawie analizy 20 przemówień (m.in. Tomasza Knapika, Jana Meli, Doroty Zawadzkiej), które zostały wygłoszone w trakcie spotkań odbywających się pod auspicjami amerykańskiej organizacji TED, zajmującej się propagowaniem wartościowych idei z zakresu technologii, nauki i kultury.

Kolejny rozdział, autorstwa Katarzyny Jachimowskiej, dotyczy kompetencji leksykalnej dzieci z zaburzeniami słuchu. Materiałem analitycznym są szkolne prace pisemne czworga uczniów. Łódzka językoznawczyni sytuuje analizę wybranych tekstów na tle pragmatycznych uwarunkowań komunikacji osób z zaburzeniami słuchu oraz ich kompetencji komunikacyjnej, w tym kompetencji tekstowej (gatunkowej).

W rozdziale przedostatnim, poświęconym randze słów w opracowaniach wiedzy historycznej dla polskich maturzystów i dla cudzoziemców, Grzegorz Rudziński przedstawił statystyczne wyniki badań, które opatrzył rozbudowanym komentarzem. Zaprezentowane dane liczbowe oraz rozważania o randze słów w obu typach źródeł mieszczą się w nurcie polonistycznej refleksji glottodydaktycznej i są częścią badań nad polszczyzną opracowań wiedzy historycznej.

Tom kończy artykuł Aleksandry Goszczyńskiej, którego celem jest porównanie dwóch pierwszych staropolskich słowników zawierających wyrazy i wyrażenia tureckie: turecko-polskiego słownika zamieszczonego w publikacji Bartłomieja Georgiewicza *Rozmowa z Turczyńcem o wierze krześcijańskiej...* (Kraków 1548) ze słownikiem polsko-tureckim Marcina Paszkowskiego zamieszczonym w pracy *Dzieje tureckie...* (Kraków 1615). Ponieważ słownik M. Paszkowskiego

uchodzi za przeróbkę słownika B. Georgiewicza, za zasadne autorka uznała ustalenie zależności pomiędzy tymi pracami, by dać odpowiedź na pytanie o leksyko-graficzny pierwowzór opracowań.

Monografia *Słowo: struktura — znaczenie — kontekst* stanowi kontynuację badań nad współczesną polszczyzną, a zwłaszcza nad leksyką, prowadzonych przez łódzkich językoznawców od wielu lat. Ich efektem są takie monografie, jak *Współczesna leksyka* (pod red. K. Michalewskiego, t. 1 i 2, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego) z 2001 r. oraz *Słowo we współczesnych dyskursach* (pod red. B. Kudry, K. Jachimowskiej, E. Szkudlarek-Śmiechowicz, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego) z roku 2014.

Mamy nadzieję, że lektura najnowszego tomu poświęconego słowu, które stało się przedmiotem dociekań tak wielu badaczy reprezentujących różne dyscypliny i ośrodki naukowe, będzie wartościową intelektualną podróżą po świecie form, znaczeń i kontekstów jednostek leksykalnych; być może zainspiruje do podjęcia dalszych badań, na pewno jednak zwróci uwagę Czytelników na wyjątkową rolę SŁOWA tak w życiu każdego użytkownika języka z osobna, jak i w życiu określonej wspólnoty dyskursywnej, wspólnoty komunikacyjnej czy — jeszcze szerzej — w życiu społeczeństw, które nie tylko są słów wyrazicielami, ale także przez słowa są konstytuowane i kształtowane.

Redaktorki tomu

**O SŁOWIE
JAKO WARTOŚCI I DZIAŁANIU**

Marta Wójcicka

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
ORCID: 0000-0002-9846-9776
marta.wojcicka@poczta.onet.pl

SŁOWO JEST JAK OCEAN... OBRAZ SŁOWA W WYPOWIEDZIACH STUDENTÓW

Zacznijmy od pytania, jakim językiem posługują się dziś Polacy w dyskursie publicznym. Odpowiedź nie jest zbyt optymistyczna. Wywalczona swoboda wypowiedzi, pluralizm nadawców, otwarcie się na świat i wpływy obce (głównie angloamerykańskie), możliwość ekspresji indywidualnych upodobań i ocen mają nie tylko dobre strony, prowadzą także do ewidentnych nadużyć w postaci zalewu wulgaryzmów, wyrażen obraźliwych, oczywistych kłamstw [...]. „Mowa nienawiści” na polskich forach internetowych osiąga rozmiary klęski ekologicznej [...]. Język polityki operujący słownictwem emocjonalnym, semantycznie nieprecyzyjnym [...] jest językiem wrogości, paraliżuje społeczny dialog. Wpływa też negatywnie na klimat społeczny i potoczne praktyki komunikacyjne [Bartmiński 2014: 55–56; zob. także Sikora 2016].

Przytoczona wyżej wypowiedź to tylko jedna z wielu diagnoz językoznawców, którzy zauważają rosnący spadek wartości słowa. Większość z nich łączy to zjawisko głównie z rozwojem nowych mediów, które destrukcyjnie wpływają na posługiwanie się językiem. Powszechnie uważa się, że czynnymi użytkownikami nowych mediów, tzw. prosumentami (nie biernymi konsumentami), są młodzi ludzie, i to na nich spada odpowiedzialność za deprecjację słowa we współczesnym świecie. To im przypisuje się postawę braku szacunku dla tej jednostki języka.

Artykuł stanowi analizę wypowiedzi, w których młodzi ludzie *expressis verbis* formułują swój stosunek do słowa. Celem badania¹, w którego wyniku otrzymałam 57 wypowiedzi, zróżnicowanych zarówno pod względem długości (od jednego zdania do dwóch stron znormalizowanego wydruku A4), jak i formy wypowiedzi (od esejów do wierszy), jest próba podmiotowego ujęcia słowa. Badaniem została objęci studenci dwóch kierunków studiów humanistycznych (kulturoznawstwa oraz technologii cyfrowych w animacji kultury²). Analizowane wypowiedzi sta-

¹ Badanie zostało przeprowadzone przez autorkę artykułu w roku 2017, powtórzone — w 2018 r.

² Zebrany materiał (ze względu na znaczne dysproporcje ilościowe) nie pozwala na próbę wskazania różnic w widzeniu słowa przez studentów obu kierunków.

nowią odpowiedź na ogólnie sformułowane polecenie: „Napisz pracę (forma dowolna) na temat: Czym dla mnie jest słowo?”. Z przyjętą metodą badawczą wiąże się pewne niebezpieczeństwo. Student — świadomy oczekiwań prowadzącego — może bowiem napisać pracę „pod klucz”. Sądzę jednak, że nawet jeśli zebrane wypowiedzi są wynikiem takiego właśnie działania, to na korzyść osób, od których zależy przyszłość języka polskiego, przemawia także sama świadomość tego, czym słowo powinno być — czego wyrazem są analizowane materiały.

Celem artykułu jest odpowiedź na pytanie, jakie właściwości³ studenci przypisują słowu, czyli próba odtworzenia w świetle analizowanych wypowiedzi językowego obrazu słowa. Zgodnie z ustaleniami Jerzego Bartmińskiego JOS „jest potoczną interpretacją rzeczywistości z punktu widzenia przeciętnego użytkownika języka, oddaje jego mentalność, odpowiada jego punktowi widzenia i jego potrzebom. Jest »naiwny« w sensie upowszechnionym przez J. Apresjana, to znaczy równocześnie antropocentryczny i etnocentryczny, tworzony wyraźnie z punktu widzenia człowieka, mierzony ludzkimi miarami” [Bartmiński 2007: 14]. Analizowane wypowiedzi pokazują punkt widzenia użytkownika języka (studenta) na słowo.

Zebrany materiał pozwala na zastosowanie metody definicji kognitywnej, opracowanej na gruncie tzw. lubelskiej szkoły etnolingwistycznej. Językowy obraz świata „opiera się na elementarnych sposobach porządkowania świata poprzez tworzenie kompleksów i kolekcji oraz ustanawianiu opozycji semiotycznych” [Bartmiński 2007: 20], a te sposoby porządkowania odzwierciedla właśnie definicja kognitywna, która „za cel główny przyjmuje zdanie sprawy ze sposobu pojmowania przedmiotu przez mówiących danym językiem, tj. ze sposobu utrwalonej społecznie i dającej się poznać poprzez język i użycie języka wiedzy o świecie, kategoryzacji jego zjawisk, ich charakterystyki i wartościowania” [Bartmiński 2007: 42].

Zgodnie z założeniami definicji kognitywnej, która spełnia dwa wymogi: adekwatności treściowej⁴ oraz strukturalnej⁵, zebrany materiał został uporządkowany za pomocą kategoryalnych, fasetowych⁶ zdań definiujących [Bartmiński 2007: 51].

³ Ważną kwestią podejmowaną przez studentów w analizowanych wypowiedziach są funkcje, jakie pełni słowo. Jest to jednak temat na oddzielny artykuł.

⁴ „Dostosowanie treści definicji do wiedzy potocznej, pociąga za sobą wykorzystanie jako metajęzyka opisu polszczyzny ogólnej w jej wariacie potocznym, a unikanie określeń uczonych, książkowych, naukowych” [Bartmiński 2007: 47].

⁵ „Bazując na wiedzy potocznej i obejmując wszystkie jej ustabilizowane składniki, definicja zmierza do odtworzenia takich relacji między tymi składnikami, jakie ustaliła zbiorowa świadomość użytkowników języka” [Bartmiński 2007: 47].

⁶ Faseta = kategoria.

Słowo jest narzędziem, które pozwala zbudować most, czyli potoczna wiedza o słowie

W większości analizowanych wypowiedzi słowo ujmowane jest jako **narzędzie**:

1. [jest] mocnym narzędziem w życiu człowieka [T5]⁷;
2. Słowo dla większości z nas jest narzędziem którego używamy codziennie od wczesnego dzieciństwa aż do śmierci [K13];
3. Narzędzie, które tak może aktywizować człowieka, może zmieniać cały świat [T5].

lub konkretniej — jako narzędzie komunikacji stosowane przez interlokutorów:

4. Narzędzie komunikacji z ludźmi [T4];
5. Narzędzie, które pozwala zbudować most pomiędzy twórcą, a odbiorcą. Tylko dzięki niemu pisarz jest w stanie przekazać innym swoją wizję [K21].

W wypowiedziach studentów słowo traktowane jest także jako narzędzie ze względu na pełnione przez nie funkcje. Nadawcy umożliwia osiągnięcie celów oraz oddziaływanie na odbiorcę, np.:

6. Narzędzie do osiągnięcia celu [T4];
7. Słowo to narzędzie, które ma wiele możliwości: może rozweselać, ranić lub zwyczajnie coś komunikować [T10];
8. Słowo to nie tylko środek do komunikacji, ale też narzędzie do kierowania ludzkich pomysłów i nastrojów [T6];
9. Słowo jest dla mnie środkiem wyrażania emocji oraz myśli [K25].

Z powyższych wypowiedzi wyłania się obraz słowa traktowanego instrumentalnie, jako narzędzia komunikacyjnego pełniącego funkcje pragmatyczne. Słowo ujmowane jest także jako narzędzie mowy:

10. Słowo mówione i słowo pisane, jedno i drugie zostało nam dane.
To pierwsze wychodzi przez otwór gębowy,
stąd wzięła się nazwa — narzędzie mowy [K15].

⁷ Oznaczenia w nawiasach: **T** — student/ka kierunku technologie cyfrowe w animacji kultury; **K** — student/ka kierunku kulturoznawstwo. Wszystkie cytowane wypowiedzi zachowano w oryginalnej pisowni.

Jednostkowe wypowiedzi studentów ujmują słowo jako:

— jednostkę mowy:

11. *Jednostka mowy* [T6];

— element komunikacji:

12. *Potrzebny element komunikacji, jak i niezbędny składnik istnienia człowieka* [K23];

13. *Słowo jest jednym z najważniejszych elementów komunikacyjnych* [K25];

— formę przekazu:

14. *Słowo jest to inaczej forma przekazu informacji za pomocą wyrazów* [T16].

Tylko jedna osoba wprost utożsamia słowo z językiem mówionym, określając je jako:

15. *Dźwięk wypowiedziany przez ludzi* [T2].

Potoczne widzenie słowa — jak widać z powyższego zestawienia — często utożsamia słowo (jednostkę języka) z samym językiem. Jolanta Maćkiewicz⁸, analizująca potoczny obraz słowa, zauważa: „Słowniki polszczyzny współczesnej wyróżniają trzy znaczenia rzeczownika słowo: 1) ‘jednostka języka; element wypowiedzi’, 2) ‘wypowiedzianie się ustne lub pisemne; mowa, język’, 3) ‘obietnica, przysięga, przyrzeczenie, zobowiązanie, poręczenie’” [Maćkiewicz 1999: 45]. Wyekscerpowane z wypowiedzi studentów ujęcia słowa zgodne są ze słownikowymi analizami J. Maćkiewicz. Studenci traktują słowo jako jednostkę języka (przykład 11.), utożsamiają je z aktem mowy — językiem w działaniu (przykład 10.) oraz z wypowiedzią ustną (przykład 15.). W analizowanych wypowiedziach studentów dominuje więc ujęcie słowa, które można określić jako funkcjonalne. Większość badanych nie ujmuje słowa w kategoriach systemu językowego, skupiając się na aspekcie pragmatycznym, czyli na jego funkcjach⁹. By do nich dotrzeć, badani stosują różnego rodzaju metafory.

Słowa są początkiem i końcem, czyli metaforyczne ujęcia słowa

Zastosowane przez studentów metafory słowa podzielić można — stosując typologię Helge Skirl i Moniki Schwarz-Friesel (2013) — na konwencjonalne (zleksykalizowane) oraz kreatywne (nowe):

⁸ Warto przypomnieć, że analizy J. Maćkiewicz oparte były na danych słownikowych. Zebrany przeze mnie materiał uzupełnia więc przywołane badania o dane tekstowe.

⁹ O funkcjach słowa w kulturze zob. Wójcicka 2019.

Metafory zleksykalizowane funkcjonują jako skonwencjonalizowane jednostki językowe o z góry ustalonym znaczeniu zapisanym w leksykonie mentalnym, zostały przejęte do języka ogólnego i nie są już rozpoznawalne dla użytkowników języka w komunikacji codziennej [...]. Z kolei metafory nowe, określane także jako metafory jednorazowe lub autorskie, są tworzone *ad hoc*, na potrzeby danej sytuacji komunikacyjnej i zanikają, gdy przestają być potrzebne. Jako takie są więc wypowiedziami intencjonalnymi i tak są również odbierane przez adresata. W tej grupie wyróżnia się tzw. metafory kreatywne, które bazują na znanych połączeniach konceptualnych, często stanowią rozszerzenie metafor zleksykalizowanych (służą zapełnianiu luk terminologicznych — katachreza) lub są realizowane za pomocą niekonwencjonalnych środków leksykalnych [Filar 2017: 12–13].

W pierwszej grupie dominuje ujęcie słowa przez pryzmat realiów wojennych. Słowo ujmowane jest jako BRŃ/SIŁA:

16. *Jest bardzo silną bronią* [T8];
17. *Słowa to potężna siła, której należy używać z rozwagą* [K20];
Słowo może być
Zachętą lub zniechęceniem
Atakiem lub bronią
Miłością lub nienawiścią
Wszystko zależy od tonu wypowiedzi
Czasami słowu nadaje znaczenie nie to z jakich liter się składa
lecz to jak je kto wypowiada, w jakiej intencji i w jakim celu [T14].

W analizowanych wypowiedziach pojawia się także metafora przewodu¹⁰, w której słowo traktowane jest jako POJEMNIK (nośnik) na myśli:

18. *My ludzie — nawet myślimy „słowami”. Stały się one nieodłączną częścią naszego życia; to co myślimy, to co nie zawsze wypowiemy, też jest słowem. Słowo to też myśl, a bez myśli słowa nie ma* [T17];

lub na uczucia:

19. *Może być nośnikiem tak negatywnych emocji, które prowadzą do śmierci odbiorcy. Może to być śmierć duchowa, lecz również może to być śmierć dosłowna. Przykładem są samobójstwa wywołane negatywnym wpływem słów* [T9].

¹⁰ Termin, którego autorem jest Michael Reddy. Język kształtuje się na ogół na gruncie następującej metafory złożonej: WYOBRAŻENIA (lub ZNACZENIA) TO PRZEDMIOTY. WYOBRAŻENIA JĘZYKOWE TO POJEMNIKI. KOMUNIKACJA TO PRZESYŁANIE [Lakoff, Johnson 2010: 37].

Analiza wypowiedzi studentów po raz kolejny potwierdza wcześniejsze ustalenia J. Maćkiewicz, wedle których „słowo jest konceptualizowane za pomocą przestrzennego wyobraźniowego schematu pojemnika (jest pojemnikiem na myśli i uczucia)” [Maćkiewicz 1999: 75]. Słowo ujmowane jest także jako nośnik innych wartości, np.

20. *Słowo to energia, magia albo wibracja* [T6];

21. *Słowo to władza i kontrola, ale też marzenia i myśli* [T3].

Wśród metafor niekonwencjonalnych stosowanych przez studentów pojawia się ujęcie słowa jako BUDULCA/CEGIEŁKI większej budowli (języka):

22. *One są również cegielkami, z których zbudowane są całe języki* [T14];

lub TWORZYWA:

23. *Słowo wydaje się być tworzywem idealnym* [K21].

Ujęcie słowa jako cegiełki nie potwierdza konstatacji J. Maćkiewicz, która podkreśla: „Dla naiwnego lingwisty język to nie system, hierarchiczna budowla złożona z wielu warstw, powiązana układem relacji. To »zasób wyrazów, zwrotów i form«, zbiór, magazyn, z którego można korzystać [...]. Język-magazyn to przede wszystkim słownictwo” [Maćkiewicz 1999: 53]. W zebranych przeze mnie materiałach język jest wprost określany jako budowla, jej podstawowym budulcem jest słowo, chociaż relacje między słowami a innymi jednostkami języka rzeczywiście nie są tu przedmiotem uwagi.

Warto podkreślić, że wśród stosowanych przez studentów metaforycznych opisów słowa pojawia się wartościowanie, gdyż „przenośne określenia wiązane ze słowem nie tylko opisują, lecz i wartościują” [Maćkiewicz 1999: 77], np.

24. *Słowo jest dla mnie ważnym elementem życia* [K24];

25. *To podstawa istnienia naszego świata* [T3].

Słowo ujmowane jest także z zastosowaniem metaforyki biblijnej i określane jako POCZĄTEK I KONIEC:

26. *Słowa są początkiem i końcem. Od samego początku było powiedziane, że to wszystko co nas otacza zaczęło się właśnie od słowa, które zostało wypowiedziane przez Boga i dało początek światu* [K24].

Metaforyczne ujęcia słowa podkreślają jego strukturalny związek z językiem (słowo jako część języka w metaforze budulca/tworzywa) oraz z myślami (metafora po-

jemnika). W traktowaniu słowa jako broni/siły akcentowane są jego funkcje, a słowo postrzegane jako początek i koniec stanowi wartość, czyli coś, co uznaje się za dobre [Puzynina 1991: 130], przekazujące treści i idee ważne dla jednostki i społeczeństwa.

Jak diament w życia popiele, czyli słowo w porównaniach

Aby bardziej precyzyjnie, ale i kreatywnie, wskazać, czym jest słowo, studenci sięgają po definicje porównawcze. Zestawiają je z:

— oceanem/wodą:

27. *Słowo jest jak ocean*
Nieodkryte, tajemnicze
Może być jak Da Vinci
Może być jak Nietzsche
Czasem jak coś mówię
To sylaby liczę
Używaj go mądrze
Bo to jest potęga
Często ci pomoże
Tak jak prawa ręka [T57];

28. *Słowo jest jak woda — tylko od Ciebie zależy jak jej użyjesz* [T56].

Porównanie słowa do wody wskazuje dwie jego cechy: 1) podobnie jak woda może ono przybierać różne formy (stany skupienia), czyli jego znaczenie nie jest na stałe ustalone; 2) jest silne, traktowane jako substancja płynna [por. Maćkiewicz 1999: 77–78].

— nicią:

29. *Dla mnie słowo nie jest srebrem, czy nawet złotem. Jest nicią łączącą ze sobą ludzi. Może utrzymać kogoś nad przepaścią, ale złapanie zbyt mocno może rozciąć dłoń, zostawiając przy tym bliznę na całe życie* [K12];
30. *Słowa mogą wszystko powiedzieć*
Słowa mogą budować mosty
Słowa są jak kolorowe nitki
Które można umiejętnie powiązać
Są też narzędziem każdego
Słowa też mogą boleć, mogą być
Ostrzejsze niż noże [T55].

Porównanie słowa z metaforycznym odniesieniem do nitki wskazuje na kolejne dwie cechy: 1) jego łączliwość z innymi jednostkami i możliwość budowania z nich większych całości oraz 2) funkcje komunikatywne: łączenia ludzi ze sobą.